



From  OANDA

Raport miesięczny

Listopad 2021

waluty, surowce, indeksy

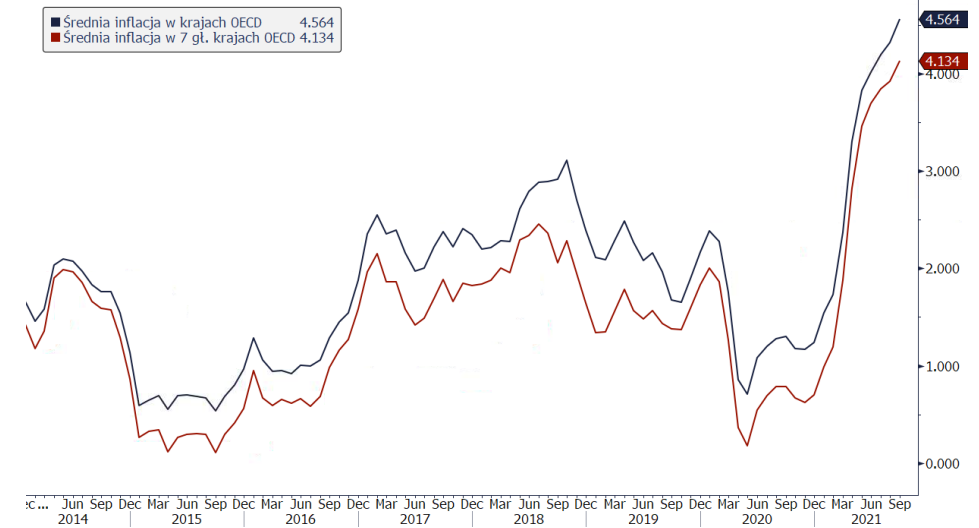


Presja inflacyjna rośnie niemal we wszystkich rozwiniętych gospodarkach. W większości krajów przemysłowych gospodarka jest na drodze ożywienia po głębokim załamaniu wywołanym pandemią. Jednocześnie wzrost cen uległ ostatnio znacznemu przyspieszeniu. Inflacja w 38 krajach OECD wyniosła średnio 4,7 proc a w krajach europejskich była nieznacznie niższa i wyniosła 4,6 proc. Z kolei w 7 głównych krajach OECD wskaźnik dynamiki wzrostu cen kształtuje się na poziomie 4,13 proc. Wynika to nie tylko z silnego wzrostu cen energii, ale także z inflacji bazowej, która średnio w państwach wchodzących w skład Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju wzrosła do ok. 3 proc. czyli najwyższego poziomu od 20 lat. Wskaźniki CPI pokazują wartości wyższe niż prognozy banków centralnych. Liczne wąskie gardła w łańcuchu dostaw, problemy na rynku pracy nie pozwalają na zbyt szybko normalizację, ponieważ istnieje ryzyko stłumienia ożywienia. Banki centralne stoją w narożniku i muszą znaleźć kompromis i zareagować w odpowiedni sposób, ani za mocno ani za słabo. Muszą znaleźć złoty środek, który powstrzyma utrwalenie wysokiej inflacji w długim terminie oraz nie spowoduje zahamowania wzrostu gospodarczego. Ryzyko stagflacji jest wysokie.

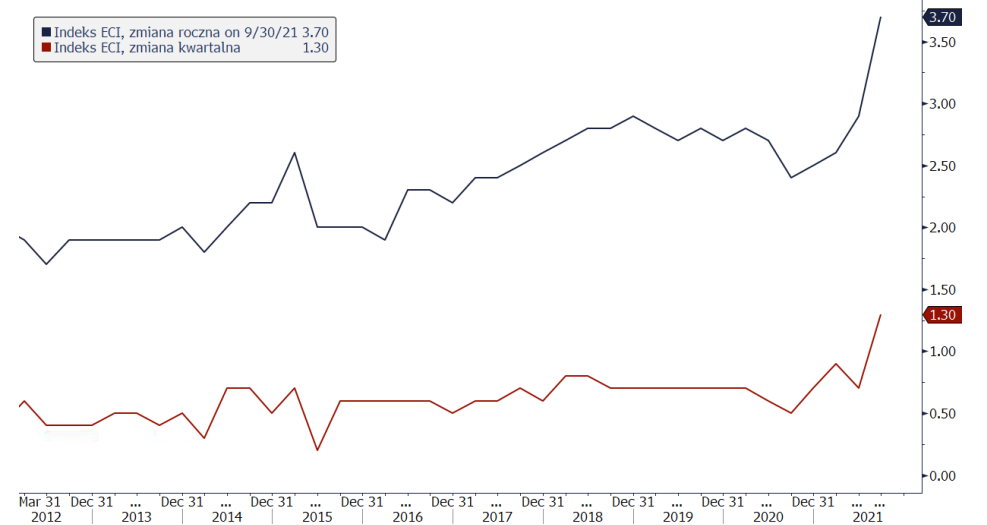
Fed

Rezerwa Federalna ograniczyła zakupy obligacji na listopadowym posiedzeniu. Tapering został ustalony na poziomie 15 mld USD (10 mld USD to obligacje skarbowe a 5 mld USD to listy zastawne) i był zapowiadany na tyle wcześniej, że decyzja nie wywołała żadnych szoków rynkowych. W takim tempie skup aktywów z rynku skończy się w połowie 2022 roku. Fed zostawił sobie jednak możliwość zmiany na wypadek gdyby dane makro odbiegały od prognoz. Rezerwa Federalna uzasadniła stopniowe wychodzenie z zakupów obligacji znaczącym postępem na rynku pracy. Stopa bezrobocia spadła w październiku i wyniosła 4,6 proc. a nowych miejsc pracy przybyło 531 tys. (oczekiwano 450 tys.). Jednocześnie rośnie ryzyko spirali cenowo płacowej. Wskaźnik kosztów zatrudnienia (ECI) – będący prawdopodobnie najlepszym miernikiem presji płacowej – wyniósł w trzecim kwartale 3,7 proc. powyżej poziomu z poprzedniego roku. Jest to najwyższy wzrost od 2004 roku.

Okazuje się, że ważnym czynnikiem pozytywnego trendu na rynku pracy w ubiegłym miesiącu był znaczący spadek zamówień. Jeszcze 12 września 7-dniowa zachorowalność wynosiła w USA 300 osób. W październiku krzywa opadła do poziomu 187. Widać w tym roku wysoką odwrotną korelację pomiędzy zakażeniami a przyrostem nowych miejsc pracy. Widać ewidentnie, że niepokojące dane epidemiologiczne schładzają sytuację w zatrudnieniu. Pełne zatrudnienie wydaje się być możliwe w przyszłym roku. Szacunki Fed-u po piątkowych danych nabierają coraz bardziej realnych kształtów.



Średnia inflacja w krajach OECD, źródło: Bloomberg



Indeks kosztów pracy w USA (ECI). Źródło: Bloomberg

Europejski Bank Centralny

Europejski Bank Centralny widzi aktualne ryzyka inflacyjne i uznaje, że potrzeba więcej czasu aby dynamika wzrostu cen ponownie wyhamowała. Po ostatnim wroście inflacji prezes EBC nie mogła uniknąć przyznania, że prawdopodobnie potrzeba więcej czasu aby zobaczyć wyhamowanie na tym polu. Podtrzymany został jednak pogląd, że obecna inflacja jest zjawiskiem przejściowym i że w średnim terminie ponownie zobaczymy poziom mniejszy niż 2 proc. Lagarde zwróciła uwagę, że aktualne oczekiwania rynku dotyczące stóp procentowych nie są zgodne z forward guidance EBC. Większość stwierdzeń rynek usłyszał już wcześniej z usta poszczególnych członków EBC, zatem ostatnie wypowiedzi nie były zaskakująco gołębne. To wystarczyło do wzrostu EUR/USD w okolice 1,1692, czyli tuż pod horyzontalny opór na 1,17. Umocnienie euro pod koniec października wynikało prawdopodobnie również z faktu, że EBC nie odsunął bardziej otwarcie i stanowczo oczekiwań rynku na podwyżki stóp. Widać, że rynek nie wierzy w wyraźny słabnący trend inflacyjny, który prognozuje europejska instytucja. Moim zdaniem szacunki EBC dotyczące ryzyka inflacyjnego są niedoszacowane. Dopiero jednak kolejne odczyty dadzą nam tego potwierdzenie.

Program APP

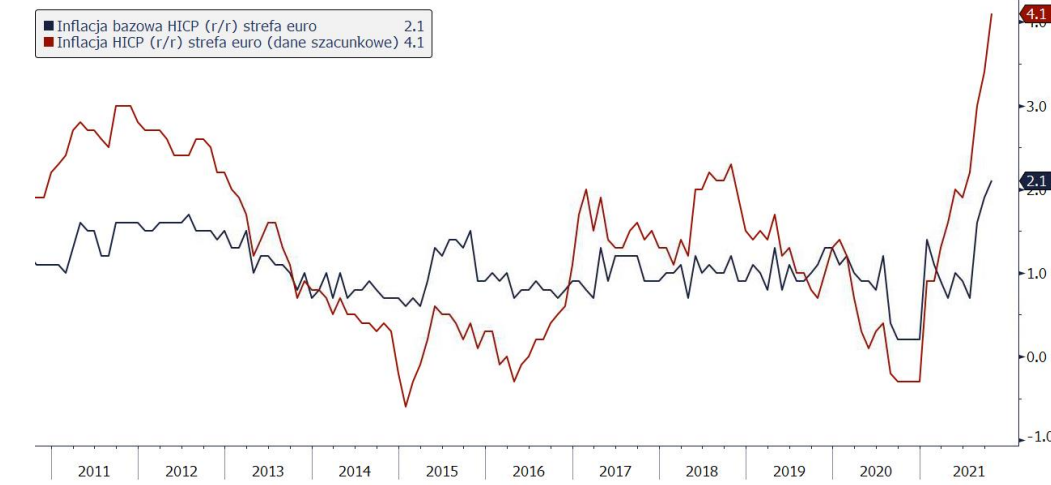
Zakupy netto w ramach programu APP będą kontynuowane w miesięcznym tempie 20 mld EUR. Rada Prezesów nada oczekuje, że miesięczne zakupy będą trwały tak długo jak będzie to konieczne dla wzmocnienia akomodacyjnego wpływu stóp i zakończą się na krótko przed rozpoczęciem podnoszenia kluczowych stóp procentowych. Rada Prezesów zamierza również kontynuować reinwestowanie w całości płatności kapitałowe z zapadających papierów wartościowych nabytych w ramach APP przez dłuższy okres po dacie rozpoczęcia podnoszenia podstawowych stóp procentowych, a w każdym razie tak długo, jak będzie to konieczne do utrzymania korzystnych warunków płynnościowych i wystarczającego poziomu wsparcia monetarnego.

Program PEPP

Rada Prezesów będzie kontynuować zakupy aktywów netto w ramach PEPP z łączną pulą środków wynoszącą 1 850 mld EUR co najmniej do końca marca 2022 r., a w każdym razie do czasu, gdy uzna, że faza kryzysu wywołanego przez koronawirusa zakończyła się. Przedstawiciele EBC będą dokonywać zakupów w sposób elastyczny, stosownie do warunków rynkowych.



Notowania EUR/USD, interwał dzienny. Źródło TMS Broker. Para walutowa nadal znajduje się w średnioterminowym kanale spadkowym. Pod koniec października kurs przetestował ponownie górną jego bandę po czym ponownie skierował się na południe. Kluczowym wsparciem jest aktualnie 1,1530 a następnie 1,1490-1,15.



Wskaźniki zharmonizowanej inflacji w strefie euro. Źródło: Bloomberg

CNB – Bank Czech

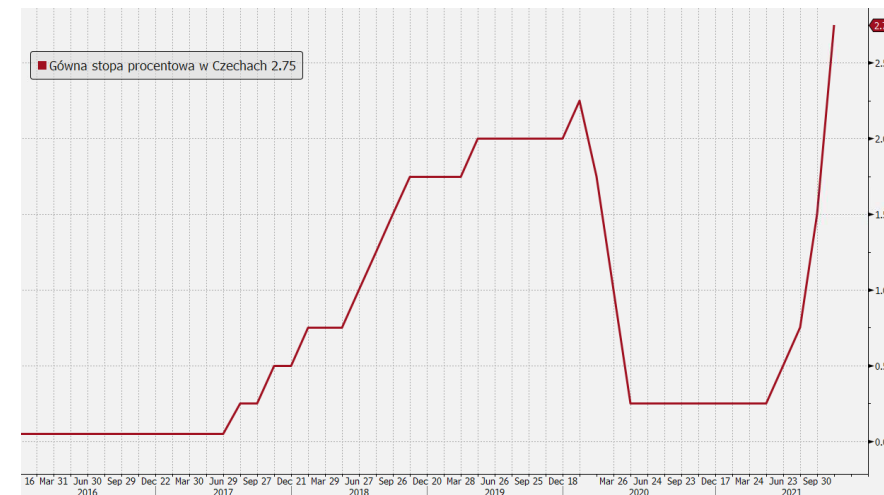
Bank Centralny Czech to kolejna instytucja, która zaskakuje rynki. Tym razem oczekiwana podwyżka wg agencji Bloomberg była na poziomie 75 bps a okazała się o 50 bps wyższa. Poprzednia główna stopa była na poziomie 1,5 proc.

Rynek wycenił skromniejszą podwyżkę o 75 bps, do 2,25 proc. Ruch o 125 bps jest dużym zaskoczeniem. Oczekiwania mocniejszej normalizacji wzrosły gwałtownie po tym jak wrześniowa inflacja zaskoczyła skokiem do 4,9 proc. co skłoniło szefa Banku Jiriego Rusnoka do niewykluczenia większego ruchu niż 25 bps w listopadzie aby stawić czoła spirali cen płac. Wicegubernator Tomas Nidetzky powiedział pod koniec października, że nie będzie to standardowa podwyżka o 25 bps dodając także, że oczekuje on debaty na temat tego, czy kolejny ruch powinien być na poziomie 50 czy 75 bps. Tą decyzją CNB osiągnęło poziom stóp procentowych w przedziale 2,75 – 3 proc. który uważa za neutralny. Moim zdaniem możliwy jest jeszcze jeden ruch do 3 proc. i wówczas może nastąpić pauza w kolejnych decyzjach.

Widać, że restrykcyjne podejście Banku Czech wspiera siłę waluty i będzie to robić w krótkim i średnim terminie. Para walutowa EURCZK przełamuje poziom techniczny poziom 25,26. Tam zlokalizowane było wsparcie horyzontalne i tym samym dolna banda konsolidacji, w której para poruszała się od dłuższego czasu.



Notowania EUR/CZK, interwał dzienny. Źródło: TMS Brokers



Główna stopa procentowa w Czechach, źródło: Bloomberg

Bitcoin

Sentyment do kryptowalut w październiku był bardzo dobry. Notowania Bitcoina, po wzroście o ponad 60 proc. wyznaczyły nowe, historyczne maksima. Początek listopada przynosi lekkie schłodzenie nastrojów, ale notowania BTC wciąż utrzymują się relatywnie blisko szczytów. Dominującym czynnikiem cenotwórczym na rynku bitcoina jest niewątpliwie polityka, a precyzyjnie rzecz ujmując kwestia regulacji rynku. Rynek kryptowalut w niedalekiej przyszłości może stać się również polem, jednym z wielu, walki pomiędzy Chinami a Stanami Zjednoczonymi. O zapędach regulacyjnych Pekinu wiemy nie od dziś. Oficjalnym powodem zakazu tzw. kopania kryptowalut jest troska o środowisko. Nieoficjalnie wiadomym jest, że z perspektywy chińskich władz wszelkie przejawy niekontrolowanego obrotu pieniądza są nieakceptowalne.

Proces „wychodzenia” górników z Chin de facto trwa, a ponieważ jest rozłożony w czasie, to nie wpływa istotnie na infrastrukturę kryptowalutową. W sytuacji kiedy popularność kryptowalut rośnie, a Chiny nie są im przyjazne, na kontrze do Pekinu działają Stany Zjednoczone. W mojej opinii USA będą chciały uregulować obrót kryptowalutami, ale w takim stopniu, aby nie zniechęcać inwestorów do rynku. Wbrew powszechnej opinii regulacja rynku może pozytywnie wpłynąć na postrzeganie kryptowalut i w długim terminie przełożyć się na większe zainteresowanie inwestorów, co powinno wspierać wycenę. Pomimo, to sądzę, że pierwsza reakcja na deklaracje uregulowania rynku byłyby negatywna, jednak jej skala jest trudna do oszacowania.



Notowania kontraktu (CFD) na bitcoin, interwał D1. Źródło: TMS Brokers

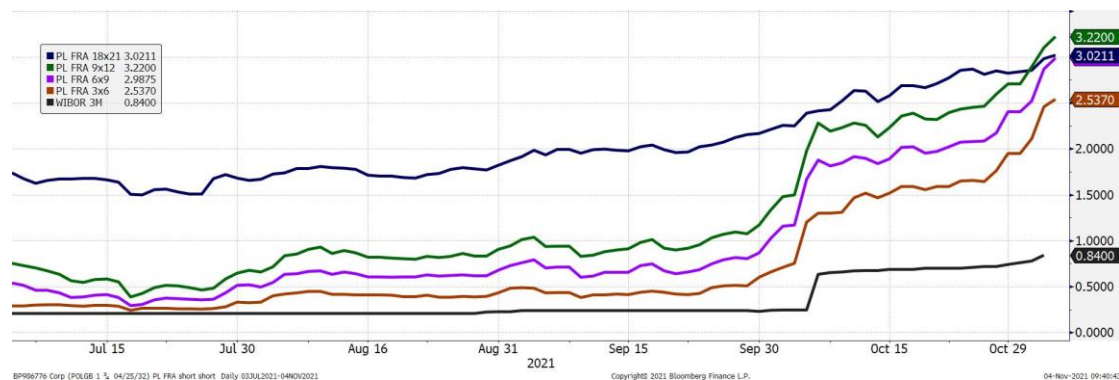
PLN

Na początku listopada Rada Polityki Pieniężnej podniosła główną stopę procentową w Polsce o 75 punktów bazowych. Obecnie stopa referencyjna znajduje się na poziomie 1,25 proc. i jest zaledwie 0,25 pkt. proc. niższa od stanu sprzed wybuchu epidemii COVID19. Złoty umocnił się względem głównych rywali, ale zyskiwał już przed posiedzeniem. Czy 75 punktów wystarczy, aby PLN zyskał więcej?

Na samym początku warto podkreślić, iż działania Rady Polityki Pieniężnej nakierowane są na zakotwiczenie oczekiwań inflacyjnych i przeciwdziałanie dynamicznemu wzrostowi cen w kolejnych okresach (obecny wzrost cen jest w większej części poza kontrolą władz monetarnych). Z ruchów RPP można wywnioskować, że podnosząc, zaskakująco mocno, koszt pieniądza Rada chce „przejąć inicjatywę”. Patrząc na stawki FRA można jednak dojść do wniosku, że rynek wciąż liczy na więcej, a RPP wydaje się być spóźniona względem oczekiwań.

Dynamiczny wzrost inflacji (pokazany również w najświeższych prognozach DA NBP) zmusza RPP do działania. Z danych publikowanych przez NBP wynika, że CPI nie wraca do celu NBP w horyzoncie prognozy (3,65 proc. w 2023 roku). Coraz bardziej prawdopodobne jest podążanie ścieżką Czech, do niedawna wyśmiewaną przez prezesa Glapińskiego, a więc ścieżką wyraźnych podwyżek stóp, aż do momentu spadku prognoz inflacji w okolice celu inflacyjnego. CNB kolejną decyzję podejmie w czwartek (14:30), a rynek oczekuje ruchu w górę, tym razem o 75pb (do 2,25 proc.). Również w przypadku RPP, rynek nie zakłada innego kierunku, niż podwyższanie kosztu pieniądza. Kwestią sporną pozostaje natomiast dynamika.

Z przebiegu konferencji prezesa Glapińskiego trudno prognozować skalę ruchu na kolejnym posiedzeniu. Przed posiedzeniem pisałem, że pozytywnie oceniam zwołanie konferencji tuż po posiedzeniu (jest to krok w kierunku normalności), jednak tezy jakoby Rada dążyła do zaskakiwania rynku nie służą poprawie komunikacji. Pewna przewidywalność działań władz monetarnych służy wszystkim uczestnikom rynku, zarówno drobnym, jak i instytucjonalnym. Najlepiej obrazują to działania Fed (w środę odbyło się również posiedzenie FOMC), który tak zbudował oczekiwania przed posiedzeniem, że rozpoczęcie redukcji QE (o 15 mld USD miesięcznie) nie wstrząsnęło rynkiem.



Notowania kontraktów FRA (na przyszłą stopę procentową). Stawki na przełomie października i listopada ponownie mocno zyskały. Źródło: Bloomberg

PLN

W przypadku reakcji na działania RPP można ją rozpatrywać dwojako. Najbardziej zaskakująca była przecena banków notowanych na GPW. Indeks zrzeszający sektor cofnął się o 3,47 proc., a najmocniej zniżkował Getin Noble (potencjalne problemy kapitałowe). Sektor ma silną reprezentację w indeksie WIG20, co sprawiło, że krajowe blue chips zniżkowały o 1,14 proc.

Złoty wprawdzie zyskał, ale większa część umocnienia przypada na okres przed ogłoszeniem decyzji. Biorąc pod uwagę skalę podwyżek spadek EUR/PLN do 4,58 pokazuje brak apetytu na złotego, który wynikać może zarówno z tarć politycznych pomiędzy Warszawą a Brukselą, jak i z chaotyczności działań RPP. Choć nie lubię tego robić, warto również spojrzeć na reakcję „ulicy” na ostatnią podwyżkę. Jest ona szeroko komentowana w rozmaitych mediach i choć sam ruch postrzegany jest jako dobry (aczkolwiek wymuszony wcześniejszym gołębiym nastawieniem), to całość działań obecnej RPP oceniana jest raczej negatywnie, co nie podnosi zaufania do decydentów monetarnych.

Z perspektywy rynku kluczowe jest w tej chwili to jak wysoko mogą zawędrować stopy procentowe w trakcie obecnego cyklu. Apetyt inwestorów sięga nawet 3 proc., ale jeśli wierzyć prognozom DA NBP tak wysokie stopy mogą nie być konieczne do sprowadzenia inflacji w okolice celu. Przedsiębiorstwa powinny jednak zakładać radykalny scenariusz, choć szansa na jego materializację wydaje się nie być duża. Z pewnością Radzie pomogłoby wyraźne umocnienie złotego (najszybszy kanał transmisji, zwłaszcza przy wysokich cenach surowców), jednak zachowanie rynku wskazuje, że oddziaływanie na inflację przez kanał kursowy nie będzie proste. Złoty pozostaje słaby i nie pomaga mu nawet znacząca podwyżka stóp procentowych. Rynek wyraźnie nie wykazuje apetytu na PLN. Wprawdzie działania RPP są jastrzębie, ale okraszone zbyt mało przekonującymi komentarzami, co sprawia, że o wyraźne umocnienie złotego może być trudno. Z pewnością pomogłaby poprawa nastrojów na rynkach bazowych.



Notowania instrumentu EUR/PLN, interwał: D1, źródło: TMS Brokers.

Para walutowa zyskiwała w głównej mierze przed decyzją o zmianie kosztu pieniądza. Aprecjacja jest jednak niewielka w zestawieniu do ruchu na stopach. Brak deklaracji o startu cyklu podwyżek stóp ogranicza aprecjację PLN.



Notowania banków z GPW na koniec sesji w dniu podwyżek stóp procentowych o 0,75 bps., źródło: Bloomberg

Pszenica

Notowania pszenicy biją rekordy. Na CBOT kontrakt po raz pierwszy od dziewięciu lat ponownie jest wyceniany ponad 800 centów za buszel. Również drożeje europejska pszenica na Euronext w Paryżu. Za tą trzeba zapłacić ponad 290 euro za tonę. Drożące ceny to efekt m.in. bardzo niskich zapasów w krajach eksportowych. Prognozy pokazują że mogą się one jeszcze pogłębić na z powodu niższych plonów w USA, Rosji oraz Kanadzie. Również perspektywy przyszłorocznych zbiorów pogarszają się. USDA ocenia obecnie, że odsetek roślin pszenicy ozimej w dobrym i doskonałym stanie jest na poziomie 45 proc. To mniej niż oczekiwania rynkowe. Dodatkowo sucha pogoda spowodowała opóźnienia w zasiewach w Rosji i na Ukrainie. Cały czas popyt utrzymuje się na wysokim poziomie. Arabia Saudyjska zakupiła 1,268 mln ton pszenicy po średniej cenie 337,7 USD za tonę z dostawą w przyszłym roku. Ceny rosną we wszystkich krajach co uniemożliwia zmianę dostawcy. Dla przykładu cena eksportowa w Rosji wynosi obecnie 317 USD za tonę dla dostaw w pierwszej połowie listopada oraz 324 USD dla dostaw w II połowie aktualnego miesiąca. W najbliższym czasie nie powinniśmy spodziewać się zmiany trendu na wykresie.

Gaz ziemny

Ceny gazu w październiku utrzymywały się na podwyższonym poziomie, choć nie obyło się bez większych przecen. W pierwszej połowie miesiąca zapowiedź prezydenta Rosji o zwiększeniu dostaw gazu do Europy spowodowała, że ceny surowca dynamicznie skierowały się na południe, redukując wzrosty z ostatnich tygodni. Korekta w notowaniach dotyczyła gazu europejskiego oraz notowanego w USA. Pod koniec miesiąca ponownie zobaczyliśmy znaczne spadki. Wszystkiemu winna decyzja prezydenta Putina, który polecił monopolistce Gazprom zwiększenie dostaw gazu do Europy począwszy od 8 listopada. Dotychczas przez niemieckie połączenie Mallnow dopytywało niewiele surowca. Magazyny gazu ziemnego u naszego zachodniego sąsiada są aktualnie zapełnione w 70 proc. a w całej UE w 77 proc. Zazwyczaj o tej porze roku wskaźniki powinny wskazywać ponad 90 proc. Europa potrzebuje szybkich dostaw aby normalnie funkcjonować w zimie.

Decyzje rosyjskiego prezydenta mają w tym momencie kluczowe znaczenie. Również o przyszłych cenach gazu będą decydować prognozy pogody a dokładnie temperatur podczas nadchodzącej zimy na półkuli północnej. Notowania gazu ziemnego znajdują się aktualnie w szerokiej konsolidacji pomiędzy 6,45 a 4,9 USD za mmBtu.



Wykres notowań pszenicy (CFD oparty o futures z CBOT), interwał dzienny. Źródło: TMS Brokers



Wykres notowań gazu ziemnego (CFD oparty o futures z NYMEX), interwał dzienny. Źródło: TMS Brokers

Prognozy walutowe TMS Brokers

	8.11.2021	4Q21	1Q22	2Q22	3Q22	2022
EUR/PLN	4,5954	4,50	4,45	4,42	4,39	4,44
USD/PLN	3,9684	3,85	3,84	3,71	3,72	3,79
CHF/PLN	4,3382	4,21	4,24	4,29	4,18	4,31
GBP/PLN	5,3743	5,36	5,30	5,33	5,23	5,35
EUR/USD	1,1582	1,17	1,16	1,19	1,18	1,17
USD/JPY	113,33	112	111	113	113	116
EUR/JPY	131,31	131	129	134	133	136
GBP/USD	1,3545	1,39	1,38	1,43	1,40	1,41
EUR/GBP	0,8547	0,84	0,84	0,83	0,84	0,83
EUR/CHF	1,0590	1,07	1,05	1,03	1,05	1,03
USD/CHF	0,9146	0,91	0,91	0,87	0,89	0,88
AUD/USD	0,7411	0,76	0,78	0,79	0,80	0,77
EUR/AUD	1,5624	1,54	1,49	1,51	1,48	1,52
NZD/USD	0,7160	0,73	0,74	0,73	0,74	0,75
EUR/NZD	1,6147	1,60	1,57	1,63	1,59	1,56
USD/CAD	1,2442	1,23	1,22	1,21	1,20	1,21
EUR/CAD	1,4407	1,44	1,42	1,44	1,42	1,42

Prognozy na koniec okresu. Kursy rynkowe z godz. 14:00 / 8 listopada 2021 r.



Departament Analiz

- Łukasz Zembik, kierownik departamentu analiz w TMS Brokers
- Maciej Madej, analityk TMS Brokers

lz@tms.pl

mmd@tms.pl

Niniejsza publikacja została przygotowana przez Dom Maklerski TMS Brokers S.A. z siedzibą w Warszawie, ul. Złota 59, 00-120 Warszawa, wpisaną do rejestru przedsiębiorców przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000204776, NIP 5262759131, kapitał w wysokości 3,537,560 PLN, w całości wpłacony ("TMS Brokers") działającą zgodnie z ustawą z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi, wyłącznie na potrzeby klientów TMS Brokers. TMS Brokers podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego na podstawie zezwolenia z dnia 26 kwietnia 2004 r. (KPWiG-4021-54-1/2004).

Niniejsza publikacja jest publikacją handlową w rozumieniu art. 36 ust. 2 Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy. Odbiorcy tej publikacji przed podjęciem jakiegokolwiek decyzji inwestycyjnej na podstawie niniejszej publikacji powinni zasięgnąć opinii niezależnego doradcy finansowego. TMS Brokers przy sporządzaniu niniejszej publikacji nie uwzględniał indywidualnych potrzeb i sytuacji danego inwestora. Inwestycje oraz usługi przedstawione lub zawarte w niniejszym dokumencie mogą nie być dla konkretnego inwestora odpowiednie, dlatego w razie wątpliwości dotyczących takich inwestycji bądź usług inwestycyjnych zaleca się konsultację z niezależnym doradcą inwestycyjnym. Odbiorca niniejszego raportu musi dokonać własnej oceny, czy inwestycja w jakikolwiek instrument, do którego niniejsza publikacja się odnosi, jest dla niego odpowiednia w oparciu o korzyści i ryzyka w nim zawarte, biorąc pod uwagę jego własną strategię oraz sytuację prawną i finansową.

Żadna z informacji przedstawionych w niniejszej publikacji nie stanowi porady inwestycyjnej, prawnej, księgowej czy podatkowej lub oświadczenia, że jakkolwiek strategia inwestycyjna jest adekwatna lub odpowiednia z względu na indywidualne okoliczności dotyczące odbiorcy, jak również nie stanowi w żaden inny sposób osobistej rekomendacji. TMS Brokers nie świadczy usług doradztwa podatkowego związanych z inwestowaniem w instrumenty finansowe i zaleca skontaktowanie się z niezależnym doradcą podatkowym.

TMS Brokers informuje, że w przypadku usługi sporządzania rekomendacji o charakterze ogólnym, istnieje konflikt interesów polegający na wydaniu przez TMS Brokers rekomendacji o charakterze ogólnym przy jednoczesnym zawieraniu transakcji na portfelu handlowym TMS Brokers.

Niniejsza publikacja ma jedynie informacyjny charakter i: (i) nie stanowi ani nie tworzy części oferty sprzedaży, subskrypcji lub zaproszenia do nabycia lub subskrypcji jakichkolwiek instrumentów finansowych, (ii) nie ma na celu oferowania nabycia lub zapisu ani nakłaniania do nabycia lub zapisu na jakiegokolwiek instrumenty finansowe, (iii) nie stanowi reklamy jakichkolwiek instrumentów finansowych.

Niniejsza publikacja została sporządzona z zachowaniem należytej staranności, rzetelności oraz zasad obiektywizmu w oparciu o ogólnodostępne informacje. Informacje i opinie zawarte w niniejszym dokumencie zostały zebrane lub opracowane przez TMS Brokers w oparciu o źródła uznawane za wiarygodne, jednakże TMS Brokers oraz podmioty z nim powiązane nie ponoszą odpowiedzialności za wszelkie niedokładności lub pominięcia. Niniejszy dokument wyraża wiedzę oraz poglądy jego autorów, według stanu na dzień sporządzenia.

Wyniki osiągnięte w przeszłości nie powinny być traktowane jako wskazanie czy gwarancja przyszłych wyników. TMS Brokers nie ponosi odpowiedzialności za decyzje inwestycyjne podjęte na podstawie niniejszej publikacji ani za szkody poniesione w wyniku decyzji inwestycyjnych na podstawie niniejszej publikacji. Data na pierwszej stronie niniejszej publikacji jest datą sporządzenia i jej opublikowania.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 77% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

Szczegółowe informacje dotyczące TMS Brokers, zasad sporządzania i rozpowszechniania rekomendacji, źródeł informacji, określenia odbiorców rekomendacji, terminologii fachowej, konfliktów interesów, jak również częstotliwości wydawania i ważności rekomendacji, wskazane zostały na stronie internetowej www.tms.pl w części <https://www.tms.pl/disclaimer/>

Akcje bez prowizji

Prawdziwe akcje w TMS

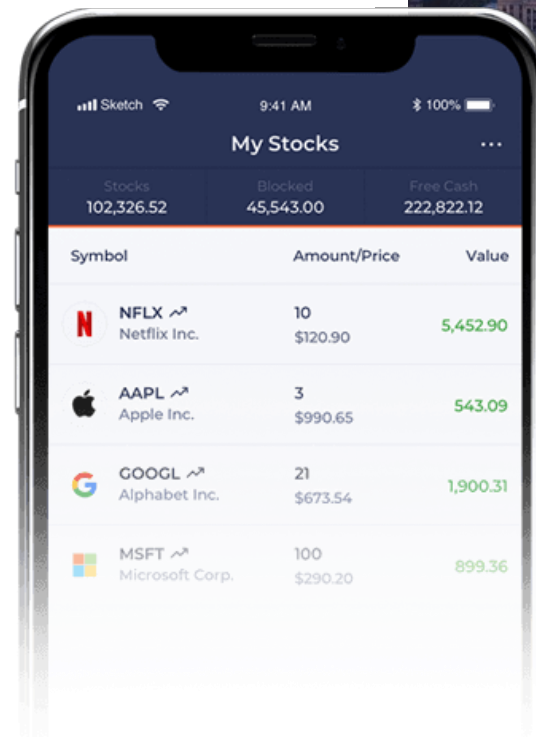
0 zł prowizji

Dla kont w PLN i EUR





- Ponad 1600 prawdziwych akcji z giełd amerykańskich
- Wygodny dostęp przez aplikację mobilną
- Notowania na żywo na nowoczesnych wykresach
- Dane o spółkach i zaawansowana wyszukiwarka
- Dostęp do analiz i raportów giełdowych



**TMS najlepszym
Brokerem Forex
według Invest Cuffs**



Smartphone displaying the TMS mobile app interface. The screen shows the 'My Stocks' section with a table of holdings.

Symbol	Amount/Price	Value
 NFLX ↗ Netflix Inc.	10 \$120.90	5,452.90
 AAPL ↗ Apple Inc.	3 \$990.65	543.09
 GOOGL ↗ Alphabet Inc.	21 \$673.54	1,900.31
 MSFT ↗ Microsoft Corp.	100 \$290.20	899.36